

prof. dr G. Labuda, prof. dr K. Lepszy, prof. dr E. Maleczyńska, doc. dr J. Buszko, dr J. Chlebowczyk.

Wyłoszone zostały następujące referaty historyków czechosłowackich:

1. prof. dr J. Macúrek, *Czesi i Polacy w przeszłości*, o celach i założeniach przygotowywanej publikacji;

2. dr J. Válka, dr J. Koči i dr P. Horvath, *Rozwój zagadnienia poddaństwa w ziemiach czeskich i na Słowacji w XVI—XVIII w.*

Po referatach przyjętych z dużym zainteresowaniem i uznaniem przez zebranych wywiązała się ożywiona dyskusja.

Na posiedzeniach roboczych Komisji przyjęto szereg wniosków i stwierdzeń organizacyjnych. Stwierdzono niewątpliwe zacieśnianie się obustronnych kontaktów naukowych przerastających o wiele działalność samej Komisji. Toteż obrady tej ostatniej postanowiono nadal zwoływać tylko raz w roku, natomiast w obrębie obrad dokonywać za każdym razem podsumowania i koordynacji całokształtu współpracy naukowej polsko-czechosłowackiej w zakresie historii. Następne posiedzenie Komisji postanowiono odbyć w Pradze w jesieni 1963 r.

Z okazji 15-lecia podpisania umowy sojusznicej pomiędzy Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną a Polską Rzeczpospolitą Ludową Komisja zorganizowała przy współudziale Wrocławskiego Oddziału PTH publiczne zebranie z okolicznościowym odczytem dr K. Kořalkovej. Odczyt ten drukujemy w całości.

Květa Kořalkova

PIĘTNAŚCIE LAT CZECHOSŁOWACKO-POLSKIEJ UMOWY O PRZYJAŹNI I WSPÓLPRACY

(referat wyłoszony na posiedzeniu naukowym Towarzystwa Historycznego we Wrocławiu 27 września 1962 r.)

Dnia 10 kwietnia 1962 r. minęło właśnie 15 lat od chwili, kiedy premierzy rządów naszych republik, Klement Gottwald i Józef Cyrankiewicz, podpisali uroczyste umowę o przyjaźni i wzajemnej pomocy. Przy tej okazji Klement Gottwald powiedział: „Historia naszych narodów i narodów słowiańskich w ogóle uczy nas, że kiedykolwiek nasze narody szły ramię przy ramieniu, ręka w rękę, były silne i rozwijały się, i na odwrót, gdy były skłócone, przeżywały upadek i w końcu stawały się ofiarami wspólnego wroga, którym od dawna był przede wszystkim niemiecki imperializm ... Bądźmy przeto dobrymi uczniami matki-historii, nie dopuścimy już nigdy do tego, aby się powtórzyły dawniejsze właśnie ku radości naszych wrogów, kroczyliśmy pewnie ku przyszłości drogą, którą dziś sami wytyczyliśmy sobie”.

*
*
*

Wśród głębokich zmian w sytuacji międzynarodowej, jakie nastąpiły w rezultacie zwycięstwa Związku Radzieckiego nad Niemcami hitlerowskimi, jedną z najważniejszych było powstanie ludowo-demokratycznych państw w Europie środkowej i południowo-wschodniej. Skuteczna walka narodowowyzwoleńcza pod przewodnictwem partii komunistycznych i robotniczych stworzyła sprzyjające we-

wewnętrzne warunki polityczne do powstania państw nowego typu, w których rządzi lud pracujący z klasą robotniczą na czele. Również Republika Czechosłowacka i Polska Rzeczpospolita odrodziły się po drugiej wojnie światowej jako państwa ludowodemokratyczne.

Pierwsze programy rządowe ludowodemokratycznej Polski i ludowodemokratycznej Czechosłowacji unaocznily nowe zasady wewnętrznej i zagranicznej polityki obydwu państw. Za pośrednictwem nowych organów władzy państwowej i administracyjnej zagwarantowano ludowi pracującemu decydujący wpływ na całą politykę. Powstanie Bloku Demokratycznych Sił w Polsce i Frontu Narodowego w Czechosłowacji ujawniło dążenie do współpracy wszystkich sił postępujących w budowaniu nowego życia w obydwu państwach. Konsekwentne orientowanie się na sojusz ze Związkiem Radzieckim oznaczało wyraźną zmianę w polityce zagranicznej obu państw.

Dla zagwarantowania pokojowego rozwoju Europy po wojnie, zwłaszcza wobec ewentualnej groźby ze strony imperializmu niemieckiego, usiłował rząd czechosłowacki i polski, po gorzkich doświadczeniach, znaleźć pewnych i godnych zaufania sojuszników. Pierwszorzędne znaczenie pod tym względem miała nie tylko bezpośrednia współpraca radziecko-czechosłowacka i radziecko-polska, ale także sytuacja, jaka ukształtowała się w Europie środkowej, wymagała ona po prostu nowych przyjacielskich stosunków także między Czechosłowacją a Polską. Już *Manifest Lipcowy* Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 1944 r. podkreślał: „Trwały związek z naszymi bezpośrednimi sąsiadami, ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją, będzie podstawową zasadą polskiej polityki zagranicznej, którą będzie realizować Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego”.

Również w *Koszyckim programie rządowym* z kwietnia 1945 r. obok podkreślenia trwałego sojuszu ze Związkiem Radzieckim jako podstawowej zasady czechosłowackiej polityki zagranicznej przywiązywano wielką wagę do współpracy z innymi krajami ludowodemokratycznymi, a przede wszystkim z Polską. *Koszycki program rządowy* głosił: „Rząd będzie uważał za swe ważne zadanie stworzenie trwałych więzów przyjaźni z nową, demokratyczną Polską, aby jak najprędzej można było rozszerzyć czechosłowacko-radziecki traktat z 12 grudnia 1943 i stworzyć trójstronny pakt, który potwierdziłby sojusz Czechosłowacji, Polski i Związku Radzieckiego przeciw niemieckiej agresji. Jeśli chodzi o Polskę, rząd postara się, aby zapomniana była fatalna przeszłość i aby stosunek Czechosłowacji do nowej Polski od początku oparty był na nowych podstawach, na podstawach słowiańskiego braterstwa”. Do zawarcia trójstronnego czechosłowacko-radziecko-polskiego paktu nie doszło dlatego, że w konkretnej sytuacji ostatniego okresu wojny było pożyteczniejsze i bardziej korzystne, aby Związek Radziecki i Polska Rzeczpospolita zawarły wspólnie dwustronną umowę o sojuszu.

Od pierwszych dni powojennych stosunki między Czechosłowacją a Polską rozwijały się w duchu przyjaznej współpracy. W ciężkiej sytuacji powojennej nie było początkowo czasu na zawieranie oficjalnych umów, a przecież wzajemna pomoc była potrzebna. Czechosłowackie koleje państwowe przewiozły w ciągu kilku miesięcy przy pomocy kilkuset własnych pociągów prawie pół miliona polskich repatriantów z Niemiec, Włoch, Jugosławii i Czechosłowacji. Rząd polski pomógł Czechosłowacji przewziąć i niektóre trudności gospodarcze i w zamian za przewóz repatriantów, bez jakiegokolwiek umowy, dostarczył węgla i prądu elektrycznego. Jeszcze żywsze były czechosłowacko-polskie kontakty kulturalne w pierwszych miesiącach powojennych. Już w czerwcu 1945 r. trzyosobowa delegacja czechosłowackich pedagogów wzięła udział w Ogólnopolskim Zjeździe Oświa-

ty w Łodzi. Natomiast w czerwcu 1946 r. do Pragi przybyła delegacja polskich nauczycieli. Również delegacje reprezentujące inne dziedziny życia kulturalnego odbywały wzajemne wizyty. Wydarzeniem dużej wagi było zorganizowanie w Warszawie wystawy „Czechosłowacki ruch oporu w latach 1938—1945”, otwartej w październiku 1946 r. przez przewodniczącego delegacji czechosłowackiej Adolfa Hofmeistera. Prasa polska podkreślała końcową myśl jego przemówienia: „Wojna nas zbliżyła, pokój nie rozdzieli”.

Ponad niektórymi nie rozstrzygniętymi kwestiami, które istniały w pierwszych miesiącach powojennych między rządem czechosłowackim a polskim — najpoważniejsza z nich była kwestia Cieszyńskiego — górowała czechosłowacko-polska współpraca, przesłaniając inne dotychczasowe stosunki. W lutym 1946 r. przybyła do Pragi, po uprzednich dyplomatycznych pertraktacjach, polska delegacja rządowa, na której czele stał minister spraw zagranicznych, W. Rzymowski. Rokowania prowadzone w czterech komisjach: politycznej, gospodarczej, kulturalnej i administracyjno-prawnej, przebiegały pomyślnie i w kilku wypadkach doprowadziły do przygotowania planów gospodarczych i kulturalnych umów. Chodziło o wymianę majątku wywiezionego w czasie wojny, o stosunki handlowe i współpracę w zakresie transportu. Przygotowano także projekt porozumienia w sprawie kontaktów kulturalnych i oświatowych między obydwo państwami.

Czechosłowacko-polska współpraca była szeroka zwłaszcza w zagadnieniach polityki zagranicznej i niewątpliwie sprzyjała rozmowom w sprawie zawarcia czechosłowacko-polskiej umowy o przyjaźni i współpracy. Już w sierpniu 1946 r. przychodzący z Paryża wiadomości zarówno ze strony czechosłowackiej, jak i polskiej o przyjaznym współdziałaniu czechosłowacko-polskim. Na konferencji prasowej w Warszawie w dniu 5 sierpnia 1946 r. stwierdzono zasadnicze polepszenie się stosunków czechosłowacko-polskich. Rzecznik rządu polskiego powiedział, że przyjaźń między Czechosłowacją a Polską przynosi wielkie perspektywy gospodarcze, które będą korzystne dla obydwu państw. Również czechosłowaccy przedstawiciele donosili z Paryża, że jest życzeniem zarówno czechosłowackiej, jak i polskiej strony, aby doszło jak najprędzej do zawarcia umowy o przyjaźni i współpracy. Czechosłowacka i polska prasa codzienna pozytywnie komentowała i witała owe wstępne rokowania, podkreślając, że pragnieniem obydwu krajów jest zawarcie tej umowy w jak najkrótszym czasie.

Rząd polski i polskie społeczeństwo gorąco powitały stanowcze stanowisko Republiki Czechosłowackiej, popierającej zachodnią granicę Polski na Odrze i Nysie, gdy problem ten miał być przedmiotem rozmów na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych w styczniu 1947 r. Premier rządu Klement Gottwald w rozmowie z redaktorem „Světových rozhledů” powiedział o granicy na Odrze i Nysie: „Kwestia ta i dla nas jest jedną z najpoważniejszych w mających nastąpić rozmowach, gdyż nie chodzi tu jedynie o granicę Polski, lecz o granicę całej Słowiańszczyzny. Nienaruszalna i trwała zachodnia granica narodów słowiańskich wobec Niemiec jest jednym z czynników skutecznej obrony przeciw nowemu »Drang nach Osten«, a także jednym z warunków zapobiegających jego powtórzeniu się”. Polskie gazety odnosiły się bardzo pozytywnie do tych poglądów czechosłowackiego premiera rządu. Bolesław Bierut, przewodniczący Krajowej Rady Narodowej, w rozmowie z redaktorem czechosłowackiego biura prasowego powiedział, że „jego zdaniem, im skuteczniejsza i silniejsza będzie współpraca Polski i CSR, tym bardziej rosnąć będzie gospodarcze i polityczne znaczenie obydwu państw. Konsekwencje tej współpracy są tak doniosłe, że obydwa państwa znajdują sposób, jak do tej współpracy doprowadzić”.

Umowa o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Czechosłowacką Republiką a Rzeczpospolitą Polską została podpisana 10 marca 1947 r. Umowa ta stała się podstawą przyjaznej współpracy między obydwooma państwami, między ludem czechosłowackim i polskim. Pierwszy artykuł umowy o przyjaźni i współpracy zobowiązywał obydwie strony do kształtowania wzajemnych stosunków na podstawie trwałej przyjaźni i rozwijania ich w dziedzinie współpracy gospodarczej i kulturalnej. W dalszych artykułach obydwa kraje zobowiązywały się podjąć „wspólnie wszelkie wysiłki, aby zapobiec ewentualnej nowej groźbie agresji ze strony Niemiec lub jakiegokolwiek innego państwa, które by bezpośrednio lub w jakikolwiek inny sposób zjednoczyło się z Niemcami”. Obydwa państwa zobowiązały się, że będą aktywnie uczestniczyły we wszystkich międzynarodowych akcjach, zmierzających do zachowania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, i oświadczały, że dla wykonania tej umowy będą przestrzegać swych zobowiązań jako członkowie Organizacji Narodów Zjednoczonych. W trzecim artykule obydwa państwa zobowiązywały się do udzielenia sobie w wypadku zbrojnej agresji pomocy wszelkimi siłami.

Układ o przyjaźni i współpracy uzupełniony został dodatkowym protokołem zawierającym porozumienie, które przewidywało uregulowanie kwestii terytorialnych najpóźniej do dwóch lat od chwili zawarcia umowy o przyjaźni i gwarantowało Polakom w Czechosłowacji i Czechom oraz Słowakom w Polsce pełne prawa i możliwości rozwoju narodowego. Równocześnie też dodatkowy protokół zobowiązywał obydwa rządy do zawarcia w jak najkrótszym czasie odpowiednich umów gospodarczych i kulturalnych. Przy podpisywaniu umowy o przyjaźni i współpracy premier rządu polskiego, Józef Cyrankiewicz, oświadczył, że „przyjaźń Polski i Czechosłowacji, którą sumiennie chcemy pielęgnować i pogłębiać, jest konieczna dla Polski i Czechosłowacji, jest konieczna dla całego świata”.

Zawarcie umowy o przyjaźni i współpracy między Czechosłowacją a Polską w marcu 1947 r. stało się kamieniem milowym w rozwoju czechosłowacko-polskich stosunków. Spełniły się pragnienia najlepszych przedstawicieli poprzednich generacji obydwu narodów i państw dążących do wzajemnego zbliżenia. Największe zasługi w nawiązaniu bliskich stosunków położyły najbardziej postępowe siły obydwu krajów, Komunistyczna Partia Czechosłowacji i Polska Partia Robotnicza, które przyjaźni czechosłowacko-polskiej nadały nową treść. Ideologią państw, które wkroczyły na drogę budowania społeczeństwa socjalistycznego, stał się proletariacki internacjonalizm, ideologia rewolucyjnego ruchu robotniczego, która odznacza się przede wszystkim wzajemną solidarnością i braterską pomocą.

W ciągu kilku miesięcy czechosłowacko-polska umowa przyjaźni została uzupełniona pewnymi długoterminowymi umowami. W lipcu 1947 r. zawarto długoterminowe porozumienie i umowę o współpracy kulturalnej. Porozumienia te wskazywały, że chodzi tu o nowy przejaw wzajemnych stosunków między obydwooma państwami. Współpraca gospodarcza, kulturalna i polityczna oparta była na nowych zasadach, gdyż wypływała z podstawowego faktu, że Czechosłowacja i Polska były krajami demokratycznymi, związanymi silnymi więzami przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami ludowodemokratycznymi.

Przed wszystkim czechosłowacko-polskie umowy gospodarcze miały ogromne znaczenie dla dalszego szybkiego rozwoju planowej gospodarki obu krajów. Obejmowały one trzy podstawowe grupy zagadnień. Grupę pierwszą stanowiły umowy dotyczące obrotu towarowego i płatności, do grupy drugiej należały umowy dotyczące komunikacji, korzystania z portu szczecińskiego i kwestii tranzytu, do trzeciej wreszcie grupy zaliczyć trzeba umowy o rozszerzeniu współpracy gospodarczej,

regulujące kwestie rozwoju inwestycji, planowania i współpracy naukowo-technicznej. Aby umowy zostały szybko wprowadzone w życie, utworzono aparat organizacyjny, na którego czele stała czechosłowacko-polska Rada Współpracy Gospodarczej, która miała do dyspozycji osiem mieszanych komisji. Jakkolwiek jeszcze do początku 1948 r. umowy nie były ratyfikowane, przystąpiono do ich realizacji. Do końca stycznia 1948 r. wszystkie komisje ustaliły i opracowały pierwsze wnioski na wstępne posiedzenie Rady Współpracy Gospodarczej, która zebrała się w lutym 1948 r.

W styczniu 1948 r. Sejm polski ratyfikował czesko-polskie umowy gospodarcze. W bogatej dyskusji, już na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych, jeden z posłów powiedział, że czechosłowacko-polskie umowy „przy maksimum współpracy zapewniają maksimum niezależności państwowej”. W podobnym duchu przemawiał również sprawozdawca Komisji Spraw Zagranicznych na plenarnym posiedzeniu Sejmu, gdy zalecał ratyfikację umów gospodarczych zawartych między Czechosłowacją a Polską. Stwierdził on, że tak jak umowa o przyjaźni stała się punktem zwrotnym w historii stosunków czechosłowacko-polskich, tak też umowy gospodarcze oznaczają „zwrot w naszych wzajemnych stosunkach gospodarczych i są jednoznaczne z nowym, dotąd nie spotykanym typem umów międzynarodowych, które mogą być wzorem konstruktywnego i twórczego ułożenia współpracy gospodarczej między narodami”.

Charakter i zakres współpracy gospodarczej określały również podstawy przemysłowe Czechosłowacji i Polski oraz cele długoterminowych narodowych planów gospodarczych. Polsce potrzebne były do budowy nowych fabryk i zakładów duże ilości maszyn i urządzeń, a Czechosłowacja mogła pod tym względem udzielić jej wydatnej pomocy, natomiast Czechosłowacji brakowało wielu surowców, zwłaszcza węgla, oraz artykułów spożywczych. Do umów gospodarczych z lipca 1947 r. nawiązywała długoterminowa umowa handlowa z 25 kwietnia 1951 r. W tym czasie wzajemne stosunki gospodarcze czechosłowacko-polskie należały do jednych z najbardziej ożywionych między dwoma krajami ludowodemokratycznymi. Polska znajdowała się na jednym z pierwszych miejsc wśród dostawców i odbiorców w czechosłowackim handlu zagranicznym, Czechosłowacja zaś zajmowała trzecie miejsce w polskim handlu zagranicznym.

Zgodnie z umową z 25 kwietnia 1947 r. czechosłowacki przemysł brał udział w budowaniu polskich zakładów hutniczych, cementowni, zakładów chemicznych, jak zakłady azotowe w Kędzierzynie, wiskoza w Jeleniej Górze, Czechosłowacja dostarczała maszyn i urządzeń do przebudowy i budowy nowych elektrowni, jak np. w Miechowicach, Zabrze, Szombierkach, Czechnicy, Elblągu, maszyn dla przemysłu gumowego itp. W umowach przewidywano w niektórych wypadkach dostarczenie pełnego projektu, niekiedy z kompletnym, niekiedy też z częściowym wyposażeniem. Czechosłowacja dostarczała ponadto Polsce łożysk kulkowych, motorów dieslowskich, kompresorów, urządzeń elektrotechnicznych, czerpaków, ciężkich obrabiarek, traktorów, samochodów, dalej chemikaliów, lekarstw i innych artykułów konsumpcyjnych, jak rowery, maszyny do szycia, buty i tekstylia.

W zamian za to Polska zapewniła przemysłowi czechosłowackiemu dostawy surowców, przede wszystkim węgla kamiennego. W ciągu 5 lat wysłano do Czechosłowacji ponad 20 milionów ton węgla, ponadto cynk, sodę, sól, elektrody węglowe. Na czechosłowackich drogach żelaznych jeździły polskie wagony towarowe, których dostarczono kilka tysięcy. Czechosłowacja sprowadzała z Polski transportery, pneumatyczne przesuwacze, lokomotywy do kopalń, pewne typy tokarek,

szlifierek itp. Około 6% polskich dostaw stanowiły artykuły spożywcze, jak mięso, drób, masło, jaja i konserwy rybne.

Poważną część czechosłowacko-polskich kontaktów gospodarczych stanowiła naukowo-techniczna współpraca, którą przewidywały już umowy z lipca 1947 r. Dla jej realizacji stworzono wspólną mieszaną komisję naukowo-techniczną. W jednym z artykułów *Umowy o realizacji gospodarczej współpracy* między Czechosłowacją a Polską z 5 lipca 1947 r. w zasadniczych rysach zakładano „nawiązanie ścisłej współpracy między ekonomicznymi i technicznymi szkołami oraz instytucjami naukowo-badawczymi i doświadczalnymi obydwu państw w celu wzajemnej wymiany informacji, jak też jak najszerszego udostępniania wyników prac”. O rozmiarach tej współpracy najlepiej świadczą jej rezultaty. Czechosłowacja dostarczyła polskiemu przemysłowi dokumentacji technicznej do produkcji wentylatorów, turbin, dźwigów, obrabiarek, do produkcji urządzeń do kopalń, fabryk tekstylnych, samochodów ciężarowych, dalej udzieliła pomocy technicznej przy produkcji urządzeń chłodniczych i lodowni, przy produkcji niektórych urządzeń lekarskich, przy wyrobie prefabrykatów dla budownictwa mieszkaniowego itd. Czechosłowackie doświadczenia w dziedzinie przemysłu konsumpcyjnego umożliwiły rozszerzenie i ulepszenie produkcji obuwia, wyrobów tekstylnych i przemysłu szklarskiego.

Polskie natomiast doświadczenia pomogły nam w zwiększeniu produkcji azotu, w ulepszeniu produkcji lokomotyw przeznaczonych do kopalń, w zaprowadzeniu i wypróbowaniu urządzeń hydromechanicznych przy wydobywaniu węgla. Polskie doświadczenia przy budowaniu kombinatu hutniczego koło Krakowa były wyzyskane przy budowie huty w Czechosłowacji. Na przestrzeni lat 1948—1958 Czechosłowacja dostarczyła polskiemu przemysłowi prawie 450 różnego rodzaju dokumentacji, otrzymując tychże z Polski ponad 300. Około 1700 polskich specjalistów odwiedziło czechosłowackie fabryki i instytucje naukowo-badawcze, a ponad 1100 czechosłowackich specjalistów było w polskich zakładach. Wymiana fachowców była najbardziej rozwinięta w przemyśle ciężkim, w górnictwie, w przemyśle chemicznym i konsumpcyjnym.

W celu lepszej koordynacji i uzyskania większej przejrzystości w dalszym rozwijaniu czechosłowacko-polskiej współpracy gospodarczej utworzony został w kwietniu 1957 r. czechosłowacko-polski Komitet Współpracy Gospodarczej, który nawiązywał do tak owocnych prac czechosłowacko-polskiej Rady Współpracy Gospodarczej. Celem czechosłowacko-polskiego Komitetu było przede wszystkim koordynowanie rozwoju jednorodnych gałęzi gospodarki narodowej w zależności od warunków naturalnych i ekonomicznych, stałe rozszerzanie wzajemnej wymiany handlowej i usług, rozszerzanie i pogłębianie współpracy w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, rozszerzanie i pogłębianie współpracy naukowo-technicznej, koordynowanie planów prac naukowo-badawczych i usilne dążenie do pełnego wyzyskania możliwości transportowych obydwu krajów. Do pierwszych konkretnych zadań należało zbadanie możliwości kooperacji w zakresie paliw, wydobywania rud, hutnictwa, budowy ciężkich maszyn, chemii i rolnictwa.

Do pogłębienia czechosłowacko-polskiej współpracy w istotnej mierze przyczyniają się tzw. docelowe kredyty, których Czechosłowacja udziela polskiej gospodarce narodowej, zapewniając sobie w ten sposób na dziesięciolecia zapas surowców. Już w 1957 r. przeprowadzono wstępne rozmowy czechosłowacko-polskie w sprawie kredytów na dalsze rozszerzenie wydobycia węgla w Polsce. W kwietniu 1958 r. podpisano porozumienie, zgodnie z którym Czechosłowacja udzieliła Polsce długoterminowego kredytu w wysokości 250 milionów rubli. Dalszego kre-

dytu, w wysokości 100 milionów rubli, dostarczono w celu rozwoju wydobycia siarki w Polsce. Został on wyczerpany w latach 1958—1961. Najwyższego długo-terminowego kredytu udzieliła Czechosłowacja w r. 1961, kiedy to podpisano umowę o współpracy przy budowie szybów wydobywczych rudy miedzi i fabryki wyrobów miedzianych w Polsce oraz o dostawach miedzi i wyrobów miedzianych dla przemysłu czechosłowackiego. Zgodnie z tą umową kredyt Czechosłowacji dla Polski wynosi 112,5 miliona nowych rubli. W ramach tego kredytu polska gospodarka otrzymała w najbliższym dziesięcioleciu urządzenia do kilku fabryk, np. fabryki nawozów azotowych, fabryki urządzeń wiertniczych, maszyny i urządzenia do szybów wydobywczych rudy miedzi itd. W związku z tą umową „Trybuna Ludu” pisała, że „jest to największa z umów tego typu, podpisanych dotąd między Polską a Czechosłowacją”.

Szeroka współpraca czechosłowacko-polska w najróżniejszych dziedzinach życia gospodarczego umożliwiła zapoczątkowanie nowych jej form, polegających na bezpośrednim współdziałaniu określonych dziedzin przemysłu polskiego i czechosłowackiego. W czasie wizyty partyjno-rządowej delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Pradze we wrześniu 1961 r. konkretnie już porozumiano się co do produkcji traktorów, aby przy pomocy ściślej współpracy między Czechosłowacją a Polską w dziedzinie przemysłu traktorowego doprowadzić do zbudowania wspólnej potężnej gałęzi produkcji w oparciu o nowoczesną technikę i technologię, przy zastosowaniu najnowocześniejszych metod produkcyjnych. Towarzysz Antonin Novotny w swoim przemówieniu wygłoszonym 30 września w Pałacu Kongresowym w Pradze podczas manifestacji przyjaźni czechosłowacko-polskiej powiedział: „Zarówno Polska Rzeczpospolita Ludowa, jak też Czechosłowacka Socjalistyczna Republika umacniają stopniowo wzajemną współpracę w interesie ludu i wzrostu ekonomicznego swych ziem, we wspólnym interesie socjalizmu i w celu pokojowego współzawodnictwa z kapitalizmem”. Oceniając zaś wspólne pertraktacje, powiedział, że partyjno-rządowe delegacje obydwu państw zgodziły się z tym, iż „nasza dotychczasowa współpraca mierza w właściwym kierunku i szybko się rozwija. Obecny stan charakteryzuje się tym, że rozpoczynamy dziś nowy etap, w którym wzajemna współpraca między Polską a Czechosłowacją wyznaczać będzie ściślej drogi planów pięcioletnich i planów perspektywicznych, wzrost specjalizacji i kooperacji między jednorodnymi gałęziami i zakładami obydwu krajów. Taki podział pracy jest obustronnie korzystny i opłacalny, gdyż umożliwia zwiększenie seryjności produkcji, ulepszenie jej poziomu technicznego, podwyższenie jakości i zmniejszenie kosztów produkcji”. Współpraca ta w swoich konsekwencjach przyczyni się do zwiększenia siły ekonomicznej Czechosłowacji i Polski, a przez to samo do wzrostu potęgi obozu socjalistycznego w świecie.

*
* *

Poważnym czynnikiem w zakresie stosunków polsko-czeskich stały się rozległe kontakty kulturalne, które rozwijały się na podstawie umowy o współpracy kulturalnej, podpisanej 4 lipca 1947 r. w Pradze. We wstępnym artykule umowy podkreślono dążenie rządu Czechosłowackiej Republiki i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej „do pogłębienia wzajemnych przyjaźielskich więzów, które łączą braterskie narody obydwu krajów, jak też do rozszerzenia i rozwinięcia współpracy w zakresie nauki, oświaty, szkolnictwa, sztuki, wychowania fizycznego i wszystkich przejawów życia kulturalnego”. Umowa kulturalna była zawarta na

okres pięciu lat, z klauzulą, że jeśli nie zostanie wypowiedziana, będzie przedłużona o dalszych pięć lat.

Już od samego początku umowę tę uzupełniło szereg konkretnych porozumień, które dotyczyły np. nauki języka polskiego w wyższych szkołach Czechosłowacji oraz czeskiego i słowackiego języka w wyższych szkołach w Polsce. Została też zawarta osobna umowa między Czechosłowacką Akademią Nauk i Polską Akademią Nauk, która przewidywała szeroką wymianę wyników twórczej pracy uczonych obydwu krajów, stała się podstawą wymiany fachowców i uczonych na zjazdach naukowych itp. Ogromną rolę we wzajemnym poznawaniu się odgrywają ośrodki kulturalne, jak Czechosłowacki Ośrodek Kulturalny w Warszawie i Polski Ośrodek Kulturalny w Pradze. Działalność ich jest bardzo różnorodna i budzi duże zainteresowanie, gdyż informuje o najciekawszych zdarzeniach z życia bratniego narodu. Wystawy, filmy, odczyty, a także bogate księgarnie i czytelnie czasopism, pozwalają zainteresowanym dowiedzieć się wiele nowego o Polsce czy o Czechosłowacji.

Żywe kontakty utrzymują ze sobą pisarze Czechosłowacji i Polski; towarzyszy im bogata działalność wydawnicza. W ubiegłych latach ukazało się w języku czeskim i słowackim kilkaset tomów powieści i poezji, wśród których znalazły się najznakomitsze dzieła polskich klasyków i znane dzieła współczesnych polskich pisarzy i poetów, jak Leona Kruczkowskiego, Jerzego Andrzejewskiego, Władysława Broniewskiego i innych. W Polsce natomiast wydawano dzieła naszych autorów, wśród nich Jarosława Haška, Marii Majerowej, Marii Rejmanowej, Jana Olbrachta, Wiktora Nezwała i innych. Co roku urządza się spotkania czechosłowackich i polskich pisarzy, a także artystów. Wielkim powodzeniem cieszą się polskie przedstawienia teatralne w Czechosłowacji oraz czechosłowackich teatrów i orkiestr w Polsce.

Piętnaście lat, jakie minęły od chwili zawarcia czechosłowacko-polskiej umowy o przyjaźni i długoterminowej umowy kulturalnej z 1947 r., pozostawało pod znakiem pełnego, wszechstronnego rozwoju kontaktów kulturalnych między obydwoma krajami. Dlatego delegacje partyjno-rządowe Czechosłowacji i Polski we wspólnym oświadczeniu z września 1960 r. z zadowoleniem wypowiadały się o rozwoju wzajemnych stosunków w tej dziedzinie: „Obie delegacje zgodnie stwierdzają, że kontakty kulturalne między Czechosłowacką Socjalistyczną Republiką a Polską Rzeczpospolitą Ludową umożliwiły wzajemne głębsze poznanie życia i postępowych problemów rewolucji kulturalnej. Obydwie strony zgodnie stwierdzają, że będą w dalszym ciągu rozszerzać wzajemną współpracę na polu kultury, szkolnictwa, nauki i techniki”.

Minęło piętnaście lat od chwili zawarcia czechosłowacko-polskiej umowy o przyjaźni z 10 marca 1947 r. Wzajemne kontakty czechosłowacko-polskie w tym okresie oparte były na nowych podstawach i stały się przykładem nowych stosunków między sąsiadującymi ze sobą państwami, które przedtem były poróżnione wskutek egoistycznej polityki dawniejszych klas panujących. Stosunki te kształtują się w oparciu o zasady poszanowania istotnych interesów obydwu narodów, ich równouprawnienia i suwerenności, jednak nie ograniczają się tylko do tego. Główną cechą charakterystyczną wzajemnych stosunków czechosłowacko-polskich w minionym piętnastolecu była bezinteresowna, braterska pomoc, która jest niemożliwa w stosunkach między państwami kapitalistycznymi. Te ściśle braterskie stosunki odpowiadają charakterowi socjalistycznego ustroju w naszych krajach, w których klasa robotnicza pod przewodnictwem partii marksistowsko-leninowskiej jest siłą decydującą. Czechosłowacko-polskie stosunki są dziś przesycone socjali-

stycznym internacjonalizmem. Dawniej postępowe siły mogły tylko marzyć o tym, czego dokonały narody obydwu krajów dla rozwoju czeskosłowacko-polskiej współpracy w ciągu 15 lat od chwili zawarcia umowy o przyjaźni i współpracy. Nasze narody wyniosły zatem właściwą naukę z lekcji historii.

Karol Maleczyński i Bronisław Turoń

ŚREDNIOWIECZNE SILESIAKA I POLONICA W ZBIORACH BIBLIOTECZNYCH I ARCHIWALNYCH W WIEDNIU

Miesięczny pobyt w Wiedniu (maj 1962 r.) podpisanych przeznaczony był w pierwszej linii na zebranie i uzupełnienie materiałów i literatury zagranicznej do własnych prac (wydanie Geografa Bawarskiego, praca o kopiażach polskich XIV i XV w.). Przy tej sposobności jednak nasunęły się także dalsze problemy: zebranie możliwie licznej kolekcji mikrofilmów z dokumentów Ottona III czy zapoznanie się z zawartością zbiorów rękopiśmiennych archiwów i bibliotek wiedeńskich, zwłaszcza w partiach średniowiecznych. Praca podzielona została między podpisanych w ten sposób, że mgr B. Turoń pracował głównie w archiwach wiedeńskich, prof. K. Maleczyński zaś przeważnie w działach czasopism i rękopisów Nationalbibliothek w Wiedniu. Przeglądnięte tedy zostały inwentarze archiwalne w miarę możliwości i czasu archiwów: Haus-, Hof- und Staatsarchiv, Deutschordens Zentralarchiv, wreszcie Johanniterarchiv. Z braku czasu nie udało się zapoznać ze zbiorami Archiwum Miasta Wiednia (Archiv der Stadt Wien, Felderstrasse 1).

Orientację w skomplikowanym pod względem układu zasobie Haus-, Hof- und Staatsarchiv (Minoritenplatz 1) umożliwiał doskonale opracowany przez L. Bittnera *Gesamtinventar des Wiener Haus-, Hof- und Staatsarchivs*, którego 4 tomy (wydane 1936—1938) dają możliwość przeglądu bogatego zasobu tego archiwum. Szczególnie pomocny w poszukiwaniach jest wyczerpujący indeks do inwentarza, opracowany przez F. Reinolla (wyd. 1940). Prawie w każdym dziale tego archiwum znajdują się polonica i silesiaca, wszystkie jednak w ramach akcji ekstradycyjnej archiwaliów przekazane zostały w latach dwudziestych do Czechosłowacji, Niemiec i w drobnej części do Polski. Wszystkie zanotowane w inwentarzach pozycje dotyczące Śląska do XV w. zaopatrzone adnotacją „ausgeliefert...” Stąd plon poszukiwań w tym archiwum był negatywny.

O wiele bogatsze wyniki dała kwerenda w Centralnym Archiwum Krzyżackim (Singerstrasse 7). Doskonale zorganizowane, uporządkowane i zinwentaryzowane, zawiera bardzo wiele interesującego nas materiału. Doskonały kilkunastotomowy rękopiśmienny inwentarz dokumentów, opracowany przez dr P. M. Tumlera, pt. *Die Urkunden des Deutsch Ordens Zentralarchivs in Wien* pozwala z łatwością dotrzeć do każdego potrzebnego dokumentu. Ujmująca uprzejmość i uczynność kierownika archiwum dr P. Kl. Wiesera zasługuje na szczególne podkreślenie. W Archiwum Krzyżackim znaleziono i zmikrofilmowano siedem dokumentów dotyczących stosunków polsko- i śląsko-krzyżackich z XIII w.:

1243, 1 X, Anagni. Papież Innocenty IV nakazuje dominikanom dopilnować, aby tym, którzy z Czech i Polski udają się ze znakiem krzyża do Krzyżaków w celu walki z poganami w Prusach i na Litwie, nie czyniono żadnych przeszkód, gdyż zarówno oni, jak i ich rodziny znajdują się pod specjalną opieką papieską i mają